

Tadeusz Książek 1949-2018

23 listopada 2018 r. w wieku 69 lat po długiej chorobie odszedł od nas mgr inż. Tadeusz Książek, geodeta, wrażliwy i życzliwy kolega, organizator życia społecznego. Po przepracowaniu 27 lat w Krakowskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym objął stanowisko inspektora w krakowskim Magistracie i wszędzie dał się poznać jako doskonały fachowiec.

W listopadzie 1972 r., zaraz po ukończeniu studiów na Wydziale Geodezji Górniczej AGH, Tadeusz Książek rozpoczął pracę w KPG. Tu zeszły się nasze ścieżki zawodowe w zakresie tworzenia mapy zasadniczej z akcentem na technikę geodezyjnej inwentaryzacji przewodów i urządzeń podziemnych oraz ich kartograficzną prezentację.

Wypada w tym miejscu wyjaśnić, że w latach 70. i 80. – wobec dużego zapotrzebowania na ten asortyment prac – inwentaryzację tę wykonywaliśmy w ramach specjalnego wydziału KPG na obszarze ulic i placów całego Krakowa za pomocą gęstej sieci przekopów kontrolnych, posiłkując się elektronicznymi wykrywaczami. Wielką, można powiedzieć wzorcową, pracę Tadeusza wykonał na powierzchni ponad stu hektarów przeładunkowego dworca kolejowego stacji Kraków-Prokocim. Była ona potem prezentowana na wystawach opracowań geodezyjnych.

W swej karierze zawodowej Tadeusz Książek, jak wielu z nas, zaliczył kilkumiesięczny pobyt w Libii. W latach 70. KPG dzięki staraniom dyrekcji otrzymało z USA nowoczesne urządzenie radarowe do badań podłoża gruntowego. Kontynuując zainteresowanie teledetekcją, Tadeusz swoje geodezyjne doświadczenie zawodowe połączył z zastosowaniem m.in. tego urządzenia. Ta bezinwazyjna metoda służyła bowiem w różnych dziedzinach nauki i gospodarki, nadając pracom geodezyjnym charakter interdyscyplinarny i nowatorski.



Wysoka kultura Tadeusza, jego empatia, a także wiedza ogólna i zawodowa zyskiwały Mu wielu przyjaciół. Cechy te powodowały, że działania swoje Tadeusz przenosił na inne obszary życia środowiska krakowskich geodetów. Obok wykonywania codziennej pracy, dzięki swej kompetencji i praktyce był współautorem Wytycznych Technicznych G-4.4 opublikowanych przez GUGiK w 1980 r., które następnie doczekały się trzech wydań. Razem z Tadeuszem napisaliśmy scenariusz filmu szkoleniowego, który miał prezentować praktyczną inwentaryzację infrastruktury technicznej terenu.

Również wspólnie w połowie lat 70. założyliśmy przy KPG klub motorowy „Wehikuł”, w ramach którego – pod hasłem „samochód narzędziem pracy geodety” – organizowaliśmy turystyczne rajdy samochodowe małopolskiego środowiska geodezyjnego. Pamiętną imprezą motorową, którą zorganizowaliśmy w kwietniu 1980 r., były Samochodowe Mistrzostwa Geodetów w Trzemeśni w powiecie myślenickim.

Ogólnopolski zryw społeczny sierpnia 1980 r. wciągnął Tadeusza do czynnego tworzenia struktury NSZZ „Solidarność”, w której pełnił funkcję sekretarza Komisji Zakładowej. Z kolei grudzień 1981 r. to czas pamiętnych wydarzeń politycznych i mroźnej zimy. Tematem z pierwszych stron gazet był zator lodowy na Wiśle w Płocku. Wówczas właśnie kilkuosobowy zespół specjalistów z udziałem Tadeusza w czasie dwutygodniowej delegacji wykonywał jedno z najtrudniejszych zadań. Polegało ono na lokalizowaniu miejsc najcieńszej warstwy śryżu za pomocą radaru podpowierzchniowego, bo tylko w tych miejscach można było założyć skuteczne ładunki wybuchowe w celu połamania kry lodowej i umożliwienia jej spływu.

Badania te nasza ekipa wykonywała z pokładu helikoptera. Jej członkowie opowiadali, w jak trudnych i dramatycznych wręcz warunkach przyszło im pracować. Z powodu zatoru brakowało w Płocku wody pitnej, a okoliczni mieszkańcy chronili się przed powodzią na dachach, skąd wojsko helikopterami transportowało ich w bezpieczne rejony. Na to wszystko nałożył się ogłoszony 13 grudnia stan wojenny.

W 1986 r., kiedy zakończyłem pracę w KPG, nasze kontakty zawodowe stały się sporadyczne, ale zawsze nacechowane były życzliwością i wrażliwością, z jaką Tadeusz odnosił się do wszystkich kolegów. W już sprywatyzowanym KPG Tadeusz Książek brał udział w pracach związanych z ewi-

dencją gruntów ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki Krakowa i terenów byłego zaboru austriackiego. Praktyka ta w 1993 r. zaowocowała uzyskaniem uprawnień zawodowych w zakresie 1 i 2.

W 1998 r. Tadeusz podjął pracę inspektora w Wydziale Architektury, Geodezji i Budownictwa Urzędu Miasta Krakowa. Dzięki praktyce zawodowej i otwartości na problemy wykonawców zdobył wielkie uznanie zarówno wśród nich, jak i u przełożonych. Pełnił w tym okresie funkcję inspektora, a następnie kierownika kontroli operatorów geodezyjnych. Priorytetem dla Tadeusza było wykonywanie sprawnej kontroli i aktualizacji danych dotyczących realizacji inwestycji strategicznych dla Krakowa, głównie w zakresie budowy dróg. W Magistracie pracował aż do emerytury.

6 grudnia na cmentarzu Rakowickim w Krakowie żegnało Tadeusza Książka kilkusetosobowe grono, w którym obok Rodziny i Przyjaciół ze środowiska Jego pracy byli przedstawiciele krakowskiego Oddziału SGP (pełnił w nim funkcję członka Zarządu). Żegnali Go również przedstawiciele Wspólnoty Akademickiej Jezuitów czy Towarzystwa Przyjaciół Trędownatych, w działalności których brał czynny udział. Miarą skromności Tadeusza jest to, że o Jego członkostwie w tych dwóch organizacjach dowiedziałem się dopiero teraz, kiedy nie ma Go już między nami.

Drogi, kochany Tadeuszu, żegnamy Cię z wielkim żalem, ale i podziwem dla męstwa, z jakim walczyłeś o każdy dzień życia z trudną do zniesienia chorobą. Pozostaniesz w naszej pamięci na zawsze ze słowami *Gloria victis!*

Władysław Baka